Baasch, Moje Ciało, Mój Wybór (ft. Maria Sadows

Moje Ciało, Mój Wybór
Moje Ciało, Mój Wybór
Moje Ciało, Mój Wybór
Moje Ciało, Mój Wybór

Tu niegdyś w wiosny poranki
Najpiękniejsza z tego sioła
Zosia pasając Baranki
skacz i śpiewa wesoła

Moje Ciało, Mój Wybór
Moje Ciało, Mój Wybór
Moje Ciało, Mój Wybór
Moje Ciało, Mój Wybór

Oleś za gołąbków parę
chciał raz pocałować w usta
lecz i prośbę i ofiarę
wyśmiała dziewczyna pusta

Moje Ciało, Mój Wybór
Moje Ciało, Mój Wybór
Moje Ciało, Mój Wybór
Moje Ciało, Mój Wybór

Józio dał wstarzkę pasterce
Antoś oddał swoje serce
lecz i z Józia i z Antosia
śmieje sie pierzchliwa Zosia

Moje Ciało, Mój Wybór
Moje Ciało, Mój Wybór
Moje Ciało, Mój Wybór
Moje Ciało, Mój Wybór